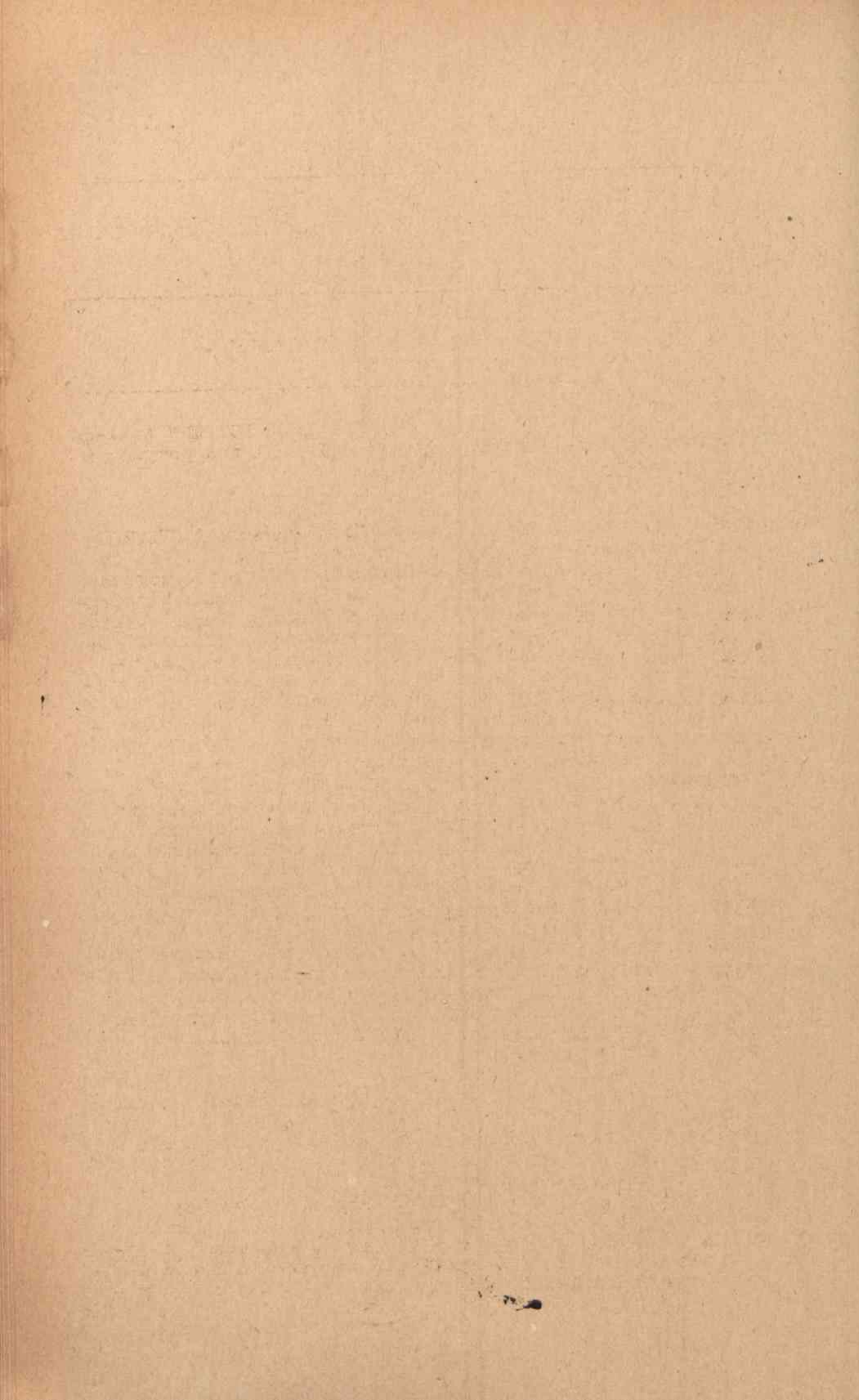


T R E Ś Ć Nr. 490 .

RUM NA BANKI PARYSKIE .	str.	1
EKONOMIŚCI NIEMIECCY PRZECIW WNIOSKOWI HITLEROWCÓW.	"	2
AMERYKAŃSKIE MINISTERSTWO HANDLU O ZAOPATRY- WANIU ŚWIATA W ZŁOTO.	"	4
ZNACZENIE BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYKRAJOWYCH DLA RYNKU KREDYTOWEGO .	"	6
DALSZA ZNIŻKA NA GIELDZIE NOWOJORSKIEJ.	"	10
ODPŁYW WKŁADÓW FRANCUSKICH Z W. BRYTANJI.	"	11
PARYSKA KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH .	"	12
GENEWSKA KONFERENCJA EKONOMICZNA .	"	13

.....



W I A D O M O S C I F I N A N S O W E , W A L U T O W E
I K R E D Y T O W E .

R U N N A B A N K I P A R Y S K I E .

"BASLER NACHRICHTEN" z 11-go
b.m. w obszernej korespondencji z PARYŻA pod powyższym
nagłówkiem wywodzą co następuje:

Afera firmy bankowej OUSTRIC & CIE zatacza szersze kręgi, niż to z początku przypuszczano. Dotknięta psychozą strachu publiczność, godzinami całami oblega w bankach okienka, by wydobyć swoje oszczędności, które uważa za zagrożone. W szczególności CRÉDIT LOYNAIS, któremu - słusznie czy niesłusznie - przypisuje się czołową rolę w kampanji przeciw firmie OUSTRIC, musiał dotychczas wypłacić kilka milionów deponowanych pieniędzy. Podobny run odbył się w CRÉDIT DU NORD na wiadomość, że instytucja ta ma objąć wciągnięty w aferę BANQUE ADAM. Mimo spakowania komunikatów rządowych wreszcie GIEŁDA PARYSKA na aferę zareagowała dotkliwą baisą prawie wszystkich walorów francuskich. Zaznaczyć zaś należy, iż do wzmożenia paniki w głównej mierze przyczyniła się pogłoska, jakoby w aferę OUSTRIC miał być wmieszany nie tylko jeden z czynnych ministrów, lecz także szereg posłów parlamentarnych. Sam BANKIER OUSTRIC zaś miał podobno zagrozić, iż ogłosi nazwiska wszystkich tych osobistości na wypadek, gdyby w IZBIE DEPUTOWANYCH naprawdę wniesiono zapowiedziane interpelacje.

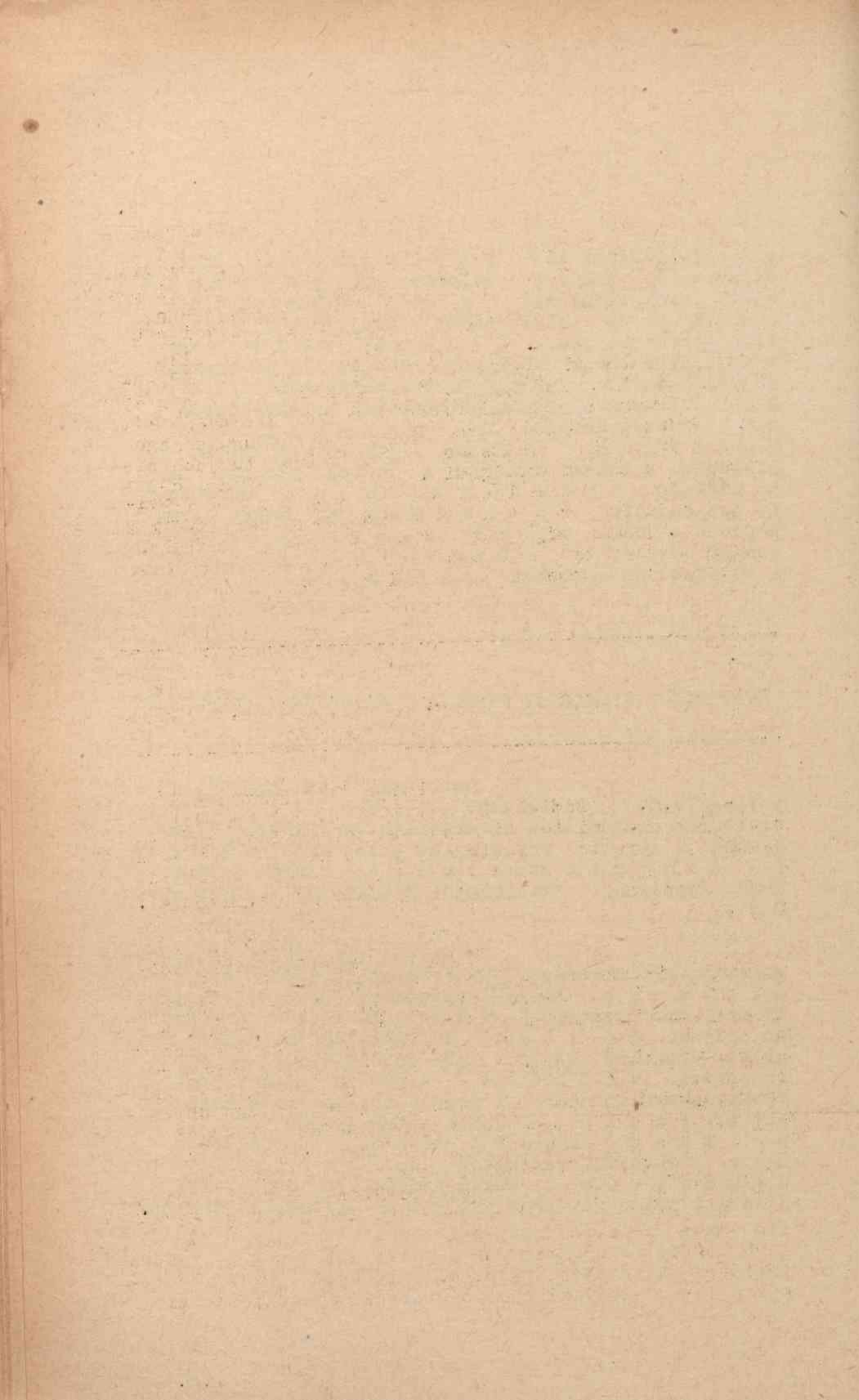
Okazuje się jednak, iż nie chodzi tu bynajmniej tylko o aferę wielkiego spekulanta, lecz o zagrożenie się całego systemu FRANCUSKIEGO RYNKU WALOROWEGO, jaki wytworzył się po stabilizacji franka. Rynek ten bowiem już od dawna stracił wszelki kontakt z publicznością i z rynkiem kapitałowym i stał się wogóle niezdolny do spełniania swej funkcji gospodar-

c z e j. Dlatego też spekulanci zdołali utrzymać kurs walorów na poziomie, który nie pozostawał w żadnym stosunku do istniejących w kraju niskich stóp procentowych. Główną rolę zaś w tej spekulacji odgrywała właśnie firma bankowa OUSTRIC & CIE. Zakupywała ona mianowicie udziały w licznych przedsiębiorstwach przemysłowych, nie uwzględniając ich prawdziwej wartości tak samo, jak to się działo na giełdzie z innymi walorami. To też płacone za te udziały nadmierne ceny spowodowały ostatecznie trudności w, jakie firma popadła. Chcąc się zaś ratować, OUSTRIC począł udziały te rzucać na giełdę i wywołał tym sposobem panikę.

EKONOMIŚCI NIEMIECCY PRZECIĄ WNIOSKOWI HITLEROWCÓW.

Berliński "BOERSEN-KURIER" z 11-go b.m. zamieszcza list otwarty czołowych ekonomistów niemieckich do PARTJI HITLEROWCÓW w sprawie wniesionego przez nią wniosku o wywołanie banków prywatnych /porównaj "WIĄDOMOŚCI FINANSOWE" Nr. 489, str. 9/.

W liście tym uczeni niemieccy zapytują hitlerowców, jak wyobrażają sobie ograniczenie stopy procentowej do 4 od sta plus 1% raty amortyzacyjnej i umorzenie długów najpóźniej po upływie 50 lat? Takie ograniczenie zmusiłoby przecież BANKI I KASY OSZCZĘDNOŚCI do oprocentowania wkładów najwyżej 2%-mi, ponieważ koszty administracji i premje ryzyka nie mogą być pominięte. W jakiż zatem sposób da się uniknąć konfiskata dochodów drobnych rentnerów na korzyść dłużników, wśród których znajdują się przecież także i wielkie przedsiębiorstwa?



Jak ma się TOWARZYSTWOM ASEKURACYJNYM w razie ograni -
czenia stopy procentowej do 4% u n i e m o ż l i -
wić zmianę t a r y f y i o b n i ż e -
nie przyrzeczonej ubezpieczonym r e n t y m o -
że nawet do 50% ? W jaki sposób ma być wyrównane
z m n i e j s z e n i e s i ł y f i n a n s o w e j i n -
stytucyj UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO, o i l o t a s i ł a
jest ugruntowana na d o c h o d a c h z p r o -
c e n t ó w ? Jak wreszcie da się u n i k n ą ć,
by w przyszłości żaden drobny przemysłowiec czy kupiec, kt.
dziś na podstawie zaufania, na jakie zasługuje jego
przedsiębiorstwo, otrzymuje kredyt w instytucjach pie -
niężnych, w przyszłości n i e b y ł z a l e ż -
ny jedynie od ł a s k i i w i d z i m i s i ę
tych instytucyj ? A czy 4%-wa stopa ma dotyczyć także
- P O Ź Y C Z E K Z A G R A N I C Z N Y C H ? W takim razie musiano by
przecież w y p o w i e d z i e ć wszystkie bie -
żące pożyczki i s k o n w e r t o w a ć je
na 4%-we . Co zaś stanie się jeśli W I E R Z Y C I E L E Z A -
G R A N I C Z N I zażądają z w r o t u s w y c h kredytów ?
W końcu n a j w a ż n i e j s z e pytanie : ja -
kiemi środkami ma być z a p o b i e ż o n a U C I E C Z -
K A K A P I T A Ł U N I E M I E C K I E G O , która stanie się nieunik -
niona, choćby dlatego , że nawet i namniejszy kapi -
talista zechce za swój pieniądz otrzymać w i ę k -
s z y procent ?

List otwarty ekonomistów
niemieckich zajmuje się ponadto zamierzonym przez
hitlerowców z a k a z e m T R A N Z A K C Y J W A L O R A M I na
G I E Ź D A C H .

W jaki sposób - zapytują
uczni niemieccy - będą w razie takiego zakazu mo -
gły powstać n o w e T O W A R Z Y S T W A A K C Y J N E lub być
emitowane n o w e a k c j e już istniejących
towarzystw czyli dokonać się z d o b y w a n i e
p i e n i ą d z a dla przemysłu ? Jak zapobieże
się , by G I E Ź D Y Z A G R A N I C Z N E po prostu z a g a r -
n ę ł y wszystkie akcje niemieckie ? Co zaś może
jeszcze gorsze : kto zdoła p o w s t r z y m a ć
te giełdy od - s k r e ś l e n i a w a l o r ó w n i e -
mieckich z i c h C E D U Ź Y K U R S O W E J ? Jeśli zaś obywa -
tel niemiecki , który swoje oszczędności ulokował
w a k c j a c h , zechce je s p r z e d a ć ,
to czyż wobec niemożności dokonania tego na
g i e ł d z i e , nie będzie zmuszony zwrócić się
do p o k ą t n y c h s p e k u l a n t ó w , a
tem samym ponieść w i e l k i e s t r a t y ?
A co będzie z rynkiem k a p i t a ł o w y m skoro
giełdowe transakcje w a l o r a m i nie będą już i s t -
n i a ł y ? W jaki sposób wreszcie zapobieże się

wzrostowi bezrobocia, który stanie się nieunikniony z chwilą gdy zdobywanie kapitału będzie utrudnione.

Otwarty list swój ekonomiczni Niemcy kończą w sposób następujący:

"Ponieważ nie wątpimy, że rzeczoznawcy finansowi i gospodarczy PARTJI NARODOWO-SOCJALISTYCZNEJ, zastanowiwszy się poważnie nad wszystkimi konsekwencjami swych wniosków, pomyśleli także o środkach i drogach, mających zapobiec katastrofalnym szkodom, jakie, naszym zdaniem, wyniknąć muszą dla całego gospodarstwa niemieckiego, przeto w interesie ogółu uważamy za bardzo pożądane, ażeby przywódcy PARTJI NARODOWO-SOCJALISTYCZNEJ jaknajprędzej odpowiedzeli na powyższe nasze pytania."

AMERYKANSKIE MINISTERSTWO HANDLU O ZAOPATRYWANIU
SWIATA W ZŁOTO.

"HAMBURGER NACHRICHTEN" z 11-go b.m. w korespondencji z NOWEGO JORKU pod powyższym nagłówkiem wywodzą co następuje:

Tocząca się w ostatnich tygodniach w związku z badaniem przyczyn obecnego ciężkiego kryzysu światowego dyskusja na temat międzynarodowego rozdziału, złota nakłoniła nareszcie także RZĄD AMERYKANSKI do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Oto bowiem waszyngtońskie MINISTERSTWO HANDLU ogłosiło podpisane przez szefa departamentu finansowego tego ministerstwa dr. RALPHA A. YOUNGA wyczerpujące sprawozdanie o zaopatrywaniu świata w złoto. Autor stara się przede wszystkim zważyć bronioną w analogicznych sprawozdaniach europejskich tezę jakoby jedną z przyczyn obecnego kry-

zysu gospodarczego miał być nie jego spodar-
c z y rozdział światowego zapasu złota, a w szcze-
gólności pozostającą z nim w związku zbytnie na-
gromadzenie tego kruszcu w STANACH ZJEDNOCZONYCH
k o s z t e m innych krajów .

Gdyby ta teoria była
s ł u s z n a, to należałoby przyjąć, że re-
z e r w y złota licznych krajów szczególnie
w czasach ożywionej a k t y w n o ś c i gospo-
darczej oraz w y s o k i c h c e n t o w a r o -
w y c h i s t ó p procentowych powinny znajdo-
wać się niedaleko g r a n i c y ustawowo
przepisanego s t o s u n k u p o k r y c i a .
Faktem natomiast jest, że rezerwy złota wraz z
ustawowo dopuszczonymi zasobami dewiz w l w i e j
c z ę ś c i BANKÓW BILETOWYCH zarówno w połowie
1928 r. jak i w połowie 1929 r. p o c z ę ś c i były
z n a c z n i e w y ż s z e, niż tego wyma-
g a u s t a w o w a g r a n i c a m i n i -
m a l n a . W r z a d k i c h tylko wypad-
kach m a r ż a wyniosła wobec ustawowego po-
krycia minimalnego m n i e j niż 10% . W ciągu
r. b. zaś s t o s u n e k pokrycia w następstwie
ogólnej d e p r e s j i gospodarczej i wynika-
jącej z niej r e d u k c j i stopy procento-
wej przeważnie nawet znacznie się p o p r a -
w i ł .

Co do obaw zaś tyczących
się grożącej jakoby c i a s n o t y złota
s p r a w o z d a n i e amerykańskiego ministerstwa handlu
p o t w i e r d z a, że obserwowany przed wojną
s i l n y w z r o s t eksploatacji złota cza-
s u wojny i p o n i e j u s t a ł . W ostatnich la-
t a c h eksploatacja tego kruszcu była o 12% m n i e j -
s z a, niż bezpośrednio po wojnie . P r o d u k -
c j a i h a n d e l gospodarstwa światowego
p o w o j n i e r o z s z e r z y ł y się niečo s i l -
n i e j niż m o n e t a r n e zapasy złota .
Fakty te jednak, zdaniem amerykańskiego minister-
s t w a handlu, bynajmniej n i e u p r a w n i a j ą
d o przypuszczenia, jakoby z a o p a t r y w a -
n i e świata w złoto było n i e w y s t a r -
c z a j ą c e .

Nie należy bowiem zapominać
że potrzebna do u t r z y m y w a n i a danego
p o z i o m u c e n i l o ś ć złota z a l e ż n a
jest od sposobu z u ż y t k o w a n i a tego
kruszcju oraz od s t o s u n k u złota do
i n n y c h f o r m waluty, jak i do korzy -

stania z kredytów bankowych oraz do innych metod systemu obrotu kowatego. Pod tym względem zaś w ub. latach zaszły daleko sięgające zmiany w porównaniu z latami przedwojennymi. Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że dziś posiada 90% światowego zapasu złota spoczywają w BANKACH BILETOWYCH wobec tylko 67% w 1914 r. Wreszcie w porównaniu z latami przedwojennymi czek bankowy w owiele większej mierze niż dawniej służy obecnie jako środek płatniczy.

ZNACZENIE BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH
DLA RYNKU KREDYTOWEGO.

Biuletyn listopadowy MIDLAND BANKU w artykule "THE CHILDHOOD OF THE B.I.S. ITS EARLY RECORD AND FUTURE POTENTIALITIES" analizuje znaczenie BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH w pierwszym stadium jego rozwoju dla rynku kredytowego oraz dla międzynarodowej koordynacji polityki finansowej. Artykuł rozpoczyna się od stwierdzenia, że gdy BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH został utworzony, pewien odłam opinii publicznej powitał tę nową instytucję tak entuzjastycznie, że widoczne było przecenianie możliwości i środków tego niewypróbowanego jeszcze typu organizacji bankowej. Należy więc ostrzec opinię publiczną, aby nie żądała od BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH więcej, niż ta młoda instytucja może dokonać i nie obarczała ją odpowiedzialnością za to, czego Bank ten w obecnych warunkach dokonać nie może.

Dla zrozumienia organizacji BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH należy przede wszystkim podkreślić, że jest on niejako specjalną komisją banków emisyjnych. Z 200 tysięcy akcji, z których składa się kapitał zakładowy BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH emitowano dotychczas 164 tysiące akcji: z tego banki biletowe W. BRYTANJI, FRANCJI, NIEMIEC, WŁOCH i BELGJI przejęły po 16 tysięcy akcji, czyli razem te 5 banków

biletowych zapisało się na 80 tysięcy akcji . Wobec tego, że banki federalne STANÓW ZJEDNOCZONYCH oraz CENTRALNY BANK EMISYJNY JAPONJI ze względów technicznych nie mogły wziąć bezpośrednio udziału w zapisach na akcje BANKU MIĘDZYNARODOWEGO . Zapisy te były dokonane w imieniu STANÓW ZJEDNOCZONYCH i JAPONJI przez syndykaty wielkich banków prywatnych . Zarówno syndykat amerykański, jak i japoński otrzymał po 16 tysięcy akcji , czyli 7 krajów / 5 powyżej wymienionych i STANY ZJEDNOCZONE oraz JAPONJA / otrzymało 112 tysięcy akcji . To były t.zw. zasadnicze zapisy na akcje tego banku .

Pozatem pozostało 52 tysiące akcji podzielono pomiędzy 13 krajów następujących : SZWECJA, AUSTRJA , BULGARJA , CZECHOSŁOWACJA , DANJA, FINLANDJA , GRECJA , WĘGRY , HOLANDJA , RUMUNJA , SZWAJCARJA . Prócz tego BANK POLSKI oraz w.m. GDANSKA zapisały się — tak samo jak i powyżej wymienione banki — na 4 tysiące akcji . Razem tedy 13 banków emisyjnych zapisało się na identyczną ilość akcji po 4 tysiące akcji każdy , co stanowi 52 tysiące akcji . Po tych zapisach już zapisy innych banków emisyjnych nie były przyjmowane , z wyjątkiem niewielkiej subskrypcji w banku biletowym ESTONJI . Prawdopodobnie pewna część pozostałych akcji BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH będzie subskrybowana przez HISZPANIE, po stabilizacji waluty w tym kraju . Zapisy innych krajów europejskich nie są narazie brane pod uwagę — przeciwnie istnieje tendencja do nie zwiększania zapisów na akcje ze strony BANKÓW BILETOWYCH krajów europejskich . Pozostaje tedy zagadnienie repartycji 35 do 36 tysięcy akcji .

W razie zwiększenia kapitału pierwszeństwo w nabyciu większej części nowych akcji mają te kraje , które były powołane do zasadniczych zapisów , a przede wszystkim FRANCJA, NIEMCY , W. BRYTANIA, WŁOCHY i BELGJA , te same prawa mają STANY ZJEDNOCZONE i JAPONJA , o ile banki biletowe tych krajów decydują się na bezpośredni udział w BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH .

Taki podział akcji ma znaczenie decydujące dla przyszłego rozwoju BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH . 7 krajów posiada większość $\frac{2}{3}$ akcji , a nawet gdyby wszystkie akcje zostały rozsprzedane , to i wówczas będzie te 7 krajów posiadało 56% akcji . Prawa tych 7 krajów założycielskich są tak starannie zabezpieczone w statucie BANKU MIĘDZYNARODOWEGO, że następne emisje akcji tego banku nie tylko nie mogą zmniejszyć przewagi FRANCJI, NIEMIEC ,

W. BRYTANJI, BELGJI i WŁOCH /do których mogą przyłączyć się delegaci BANKU BILETOWEGO JAPONJI oraz FEDERAL RESERVE BOARD STANÓW ZJEDNOCZONYCH / ale ją raczej wzmogą . W Radzie BANKU MIĘDZYNARODOWEGO zasiada prócz 7 reprezentantów banków biletowych krajów założycielskich jeszcze 7 reprezentantów finansów, handlu i przemysłu każdego z tych krajów, reprezentanci życia gospodarczego są mianowani przez delegatów **banków biletowych** . Banki FRANCJI i NIEMIEC mają prawo na czas trwania spłat reparacyjnych delegować jeszcze jednego reprezentanta do Rady Banku , tak że te dwa kraje posiadają w Radzie nie dwóch , ale 3 członków .

Poza temi statutowo zastrzeżonemi miejscami w Radzie Banku dla 7 krajów założycielskich , inne kraje mają prawo delegować do Rady 9 przedstawicieli . Tych 9 przedstawicieli wybiera, jak dotychczas 13 banków biletowych / a wraz z ESTONJĄ, właściwie 14/ . Jednak mniejsze banki biletowe nie wybrały dotychczas przedstawicieli do Rady, tak że w Radzie BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH zasiadają wyłącznie przedstawiciele 7 "państw założycielskich" . Te państwa będą tedy w przyszłości , tak jak i obecnie, posiadały decydujący wpływ na działalność banku, a znaczenie mniejszych banków biletowych pozostanie bardzo niskie . W ten sposób organizacja BANKU MIĘDZYNARODOWEGO sprowadza się do dyktatury wielkich banków biletowych, t.j. przedewszystkiem banków biletowych FRANCJI, W. BRYTANJI , NIEMIEC i STANÓW ZJEDNOCZONYCH, gdyż BELGJA i WŁOCHY pod względem potęgi finansowej nie mogą być porównane z temi 4 krajami , a JAPONJA jest zbyt mało zainteresowana w tych zagadnieniach, do których rozwiązania powołana jest nowa instytucja w BAZYLEI.

Jak wynika ze statutu BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH "powinien ułatwiać współdziałanie banków centralnych i organizację międzynarodowych operacji finansowych." Myślą przewodnią twórców statutu było stworzenie centralnego banku centralnych banków emisyjnych. Ta idea jednak musiała być zmodyfikowana po pierwsze z tego względu, że najważniejszą funkcją banku było jednak kontrolowanie rozrachunków z tytułu spłat odszkodowawczych pomiędzy NIEMCAMI a krajami koalicji . Po drugie daleko idąca ingerencja BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH na **światowym rynku pieniężnym** była przyjęta bardzo nieprzychylnie przez banki angielskie i amerykańskie . Banki te zdaje się , że słusznie obawiały się , że ingerencja taka dopro-

wadzi do utworzenia olbrzymiego banku, który będzie czerpał fundusze z odszkodowań niemiec - kich, po to aby konkurować z bankami prywatne - mi. To też praktycznie, mimo wskazówek sta - tutu, starano się ograniczyć funkcje banku w ten sposób, aby ta instytucja stała się izbą roz - rachunkową dla spłat odszkodowawczych oraz spłat z tytułu długów wojennych. Funkcje BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH, jako "centralnego banku banków centralnych" pozostały faktycznie w zaczątku i ich dalszy rozwój natrafia na duże trudności. Jedną z dyrektyw BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH w pierwszym stadium jego dzia - łalności miało być przeciwdziałanie deflacyjnej tendencji, która tak dokliwie dała się odczuć po wojnie światowej, a jeszcze bardziej się wzmo - gła wskutek specyficznej ewolucji konjunktury amerykańskiej od połowy 1928 r. Ale jakkolwiek ta dyrektywa była obszernie uzasadniana/zwłasz - cza w krajach ubogich w kapitał, oraz przez nie - których radykalnych ekonomistów, którzy przez przeciwdziałanie deflacyjnym tendencji na światowym rynku pieniężnym pragnęli powstrzymać wzrost bezrobocia/, o jej realizacji nie można nawet myśleć w obecnych warunkach: tendencja in - flacyjna posiada żywiołowy rozmach, którego si - ły wciąż wzrastają i byłoby utopijne, aby BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH, którego aktywa w dniu 30 września r.b. wynosiły zaledwie 1.7 mil - jarda fr. szwajcarskich, chciał w tej tendencji przeciwstawić. Byłoby to zupełnie fantastyczne nawet, gdyby aktywa banku były kilkakrotnie więk - sze. Również zawodne okazały się nadzieje, że BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH będzie regulato - rem ruchu złota. Jak dotychczas, bank ten nie posiada żadnych zapasów złota i niema danych aby w ciągu lat najbliższych występował na ryn - kach światowych, jako nabywca lub sprzedawca tego kruszcu. Byłoby bardzo niewskazane, gdyby bank w tej dziedzinie rozwinął swoją działalność, bo wzmógłoby to już i tak nadmierny popyt na złoto. Natomiast BANK MIĘDZYNARODOWY mógłby być regulato - rem światowego ruchu złota, gdyby centralne banki biletowe zdeponowały częściowo lub całkowi - cie swoje złoto w jego skarbu: ale dotychczas żaden z banków biletowych z odnośnych przepisów statutu BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH nie skorzystał.

Pozostaje jeszcze funkcja BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH, jako regulatora kursów walutowych. Oczywiście, że ta funkcja niema nic wspólnego z utopijną funkcją stabili -

zacji cen, którą niektórzy ekonomiści chcieliby narzucić tej nowej instytucji. Bez względu na to w jakim stopniu wogóle jest realna idea stabilizacji zdolności nabywczej pieniądza, BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH nigdy nie będzie tym organem, który zdoła poziom cen kontrolować. Raczej przeciwnie - przez to, że BANK MIĘDZYNARODOWY okazuje wydatną pomoc stabilizacji walut, zwłaszcza walut europejskich, sprzyja wzmoczeniu tendencji deflacyjnych, które są nieodłączne od stabilizacji.

Mimo, iż dotychczas działalność BANKU MIĘDZYNARODOWEGO w dziedzinie walutowej była względnie nieznaczna i również wpływ BANKU na kursy walut był nikły, to jednak w tej dziedzinie dalsze możliwości rozwoju są bardzo doniosłe. BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH będzie posiadał tak olbrzymie zapasy walut, że jego interwencja na rynku dewizowym w ciągu lat najbliższych będzie posiadała decydujące znaczenie dla regulowania kursów wszystkich walut. Pod tym względem przyszła działalność BANKU MIĘDZYNARODOWEGO nie zawiedzie według wszelkiego prawdopodobieństwa oczekiwań jego założycieli. Znaczenie BANKU MIĘDZYNARODOWEGO będzie tedy dużo istotniejsze w dziedzinie walutowej, niż na międzynarodowym rynku kredytowym.

DALSZA ZNIŻKA NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ .

"NEW YORK HERALD" z 12 listopada r.b. wskazuje, iż również w drugim tygodniu listopada krach na giełdzie nowojorskiej przybrał groźne rozmiary. Mimo, iż nikielody, j.n.p. 6 listopada, wskutek znacznego napływu zleceń kursy się nieco podniosły, to jednak następnego dnia już następował dalszy krach wskutek masowej likwidacji ze strony banku.

Wskazniki kursów giełdowych kształtowały się w listopadzie jak następuje :

16 września	1929 r.	. . .	373.4
18 listopada	" "	. . .	227.6
15 kwietnia	1930 r.	. . .	293.3
2 września	" "	. . .	240.4
10 "	" "	. . .	245.1
1 listopada	" "	. . .	184.9
5 "	" "	. . .	179.8
6 "	" "	. . .	180.7
7 "	" "	. . .	174.4
8 "	" "	. . .	173.1
10 "	" "	. . .	171.6

Według tego obliczenia kursy 10 listopada r.h. stanowiły zaledwie 46% kursów w dniu 16 września 1929 r. W połowie września 1929 r. kursy akcji na giełdzie nowojorskiej osiągnęły najwyższy poziom po pięcioletniej olbrzymiej wyżce przerywanej nieznochnymi tylko względnie załamaniem. Decydujący krach nastąpił w październiku 1929 r. poczem po krótkiej poprawie kursów w marcu i w kwietniu r.b. nastąpiła nieprzerwana zniżka, której kres trudno określić. Jeżeli jednak akcje 30 największych koncernów utraciły od połowy września 1929 r. 54% swojej wartości kursowej, to akcje mniejszych towarzystw akcyjnych utraciły przeważnie 60 do 70% kursów, który osiągnęły w okresie największej wyżki przed krachem październikowym 1929 r./.

Zrozumiałe jest, że w tych warunkach kardynalny problemat sytuacji giełdowej w STANACH ZJEDNOCZONYCH - likwidacja kredytów giełdowych, przekraczających 12 miliardów dolarów - staje się nie do rozwiązania. Istnieje przypuszczenie, że banki będą zmuszone interwenjować dla podniesienia kursów. Ale ta akcja jest, zdaniem "NEW YORK HERALD", skazana z góry na niepowodzenie i tą drogą banki nie uratują swoich kredytów.

ODPŁYW WKŁADÓW FRANCUSKICH Z W.BRYTANJI .

"TIMES" z 11 listopada r.b. donosi, iż ostatnio wzmógł się wywóz złota z W. BRYTANJI do FRANCJI, tak że ogólna wartość transportów tego kruszcu w listopadzie z LONDYNU do PARYŻA osiągnęła 5 milionów funtów. Jest to w związku z odpływem wkładów banków francuskich z LONDYNU. "THE TIMES" sądzi, iż odpływ ten spowodowany sytuacją wytworzoną przez krachy bankowe we FRANCJI, nie przybierze większych rozmiarów i nie będzie miał skutków ujemnych.

 PARYSKA KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH .

Wiedeński "DER KAPITALIST" z 12 b.m. omawiając w obszernym artykule z a k o ń - c z o n ą ostatnią konferencję paryską państw sukcesyjnych w sprawie przedwojennych długów b. monarchii habsburskiej wywodzi co następuje:

Znamienne jest, że rokowania te, które toczyły się przez dwa lata, obecnie skończyły się "nieobowiązującym" obie strony planem reorganizacyjnym pomimo, iż poczyniono jaknajdalej idące u p u s t y . Jeszcze dziwniejsze zaś jest, iż co do wielkiej masy nie u r e g u l o w a n y c h papierów nie powzięto wogóle ż a d n y c h u c h w a ł .

Jeśli tedy uchwalona reorganizacja naprawdę ma wejść w życie, to okaże się, że o z a d a w a l n i a j ą c e m załatwieniu sprawy, o ile chodzi o odsetki i amortyzację, wobec ogólnej z d o l n o ś c i p ł a t n i c z e j dłużników mowy być nie może, a powtórę, że j e d n a kategoria zapisów dłużnych będzie g o r z e j traktowana od drugiej. W szczególności zaś kwestja a m o r t y z a c j i nadal pozostanie zupełnie niewyjaśniona. Faktu tego nie zmieni bynajmniej uchwała, że zamiast wykupu ma nastąpić w y l o s o w a n i e na wypadek, gdy już nie będzie można zdobyć obligacyj. Wartość bowiem takiego wylosowania z m n i e j s z y się, a to dlatego, że będzie ono dokonane tylko p o k u r s i e , odpowiadającym r e d u k c j i o d s e t e k bieżących.

Z a j e d y n y s u k - c e s uważać przeto można tylko sposób załatwienia o d s e t e k . Osiągną one jednakowoż u o b u r e n t z ł o t y c h oraz rent węgierskich 1910 i 1913 r. tylko 70% swej nominalnej wartości. Dziś oprocentowanie obu rent złotych wynosi 32% dawniejszej stopy, rent węgierskich 27%, z ó d 1939 r. począwszy o b i e kategorie osiągną t e j s a m e j skali odsetkowej t.j. 38% .

 WIADOMOŚCI EKONOMICZNE .

 GENEWSKA KONFERENCJA EKONOMICZNA .

"BASLER NACHRICHTEN" z 12 b.m. zajmują się w obszernym artykule KONFERENCJĄ EKONOMICZNĄ, która wkrótce obrady swoje ma rozpocząć w GENEWIE. Jednym z pierwszych przedmiotów porządku dziennego będzie niezawodnie kwestja udzielenia natychmiastowej pomocy EUROPEJSKIM PAŃSTWOM AGRARNYM i usunięcia gospodarczo szkodliwego protekcjonizmu. Obrady i program KONFERENCYJ 8 PAŃSTW WSCHODNIO - EUROPEJSKICH, które odbyły się w BUKARZESZCIE, SINAJI i w WARSZAWIE, są powszechnie znane. Otóż te państwa właśnie przedstawiły GENEWSKIEJ KONFERENCJI LISTOPADOWEJ prośbę, by przyznano im w PAŃSTWACH ŚRODKOWO - EUROPEJSKICH łącznie z NIEMCAMI i ITALIĄ prawo preferencyjne wobec importów z krajów zamorskich.

KOMITET EKONOMICZNY w GENEWIE, który w ostatnich tygodniach zajmował się temi kwestjami, stanął na stanowisku, że przedewszystkiem konieczne jest stwierdzić czy wogóle i które z PAŃSTW ŚRODKOWO - EUROPEJSKICH są gotowe przystąpić do owego reżimu preferencyjnego na korzyść RUMUNJI, JUGOSŁAWJI i WEGIER, a w szczególności w jakim rozmiarze. W razie zaś pozytywnej odpowiedzi ze strony tych państw należałoby zwrócić się do reszty państw z prośbą o ich zgodę na te odmiany w systemie największego uprzywilejowania. Pomienione państwa o nadwyżce rolniczych artykułów wywozu mogłyby sobie wzajemnie przyznać koncesje w dziedzinie przemysłowej. Oczywiście, że należałoby się zastanowić, czy te wzajemne koncesje mają być przyznane tylko państwom o reżimie preferencyjnym, czy też winny na zasadzie systemu największego uprzywilejowania być rozszerzone także na inne państwa.

Wśród wniosków, nad jakimi będzie obradowała KONFERENCJA GENEWSKA, wymienić należy ważne projekty dotyczące ogólnego obniżenia ceł. I tak ANGLJA proponuje obniżenie procentowe w wszystkich ceł dla poszczególnych klas taryfy celnej, a przede wszystkim chodzi jej o zniżki ceł włókienniczych i maszynowych. Z drugiej zaś strony inne państwa, a przede wszystkim HOLANDJA i BELGJA, zaproponowały, by tym państwo europejskim, których polityka celna dotychczas była bardzo liberalna, zezwolono na utrzymanie jej w ten sposób, że państwa, które dotychczas uprawiały wyraźnie politykę wysokich ceł ochronnych, przyznały zniżki ceł importom z państw pierwszej grupy.

Program przygotowanych na KONFERENCJĘ GENEWSKĄ akcji handlowo-politycznych zawiera zbadanie poszczególnych kwestyj, dotyczących z łagodzenia ekscesów międzynarodowej konkurencji, jak premje eksportowe, dumping i t.d., ponadto zaś specjalizacji niektórych pozycji taryfy celnej. Konferencja genewska zajmie się wreszcie także kwestją czy ograniczenie zniżek celnych do pewnego kontyngentu nie przedstawia dyskryminizacji poszczególnych państw, której należałoby zapobiec kontyngentowaniem proporcjonalnym.

Z przytoczonych tu punktów programu LISTOPADOWEJ KONFERENCJI GENEWSKIEJ wynika, iż będzie on nietylko obszerny, lecz także trudny, przede wszystkim dlatego, że tym razem chodzi już o konkretne sformułowanie poszczególnych kwestyj. Przypuścić też przeto należy, że delegaci poszczególnych państw t.j. prawdopodobnie, jak na wiosnę, 20 człołowych MINISTRÓW GOSPODARCZYCH, będą w wyposażeniu w jaknajdalej idące pełnomocnictwa.

.....

